



Zagłada Żydów. Studia i Materiały

Holocaust Studies and Materials

VOL. 21 (2025)

ISSN: 1895-247X

eISSN: 2657-3571

DOI: 10.32927

WWW: www.zagladazydow.pl

Centrum Badań nad Zagładą Żydów IFiS PAN
Polish Center for Holocaust Research

Joanna Tokarska-Bakir, Kocia muzyka. Historia chóralna pogromu krakowskiego, Warszawa: Czarna Owca, 2024, t. 1, 791 s., t. 2: Dokumenty, 1039 s.

Anna Cichopek-Gajraj

Arizona State University

acichope@asu.edu

ORCID: <https://orcid.org/0009-0005-6912-6669>

DOI: <https://doi.org/10.32927/zsim.1095>

Strony/Pages: 425-431



Anna Cichopek-Gajraj

Arizona State University
<https://orcid.org/0009-0005-6912-6669>
acichope@asu.edu

Joanna Tokarska-Bakir, *Kocia muzyka. Historia chóralna pogromu krakowskiego*, Warszawa: Czarna Owca, 2024, t. 1, 791 s., t. 2: *Dokumenty*, 1039 s.

Kocia muzyka Joanny Tokarskiej-Bakir to książka zarazem wyjątkowa i wymagająca. Autorka opisuje w niej historię pogromu, którego dokonano w sobotę 11 sierpnia 1945 r. w Krakowie. Od rana przy synagodze Kupa na krakowskim Kazimierzu zbierał się tłum, wzburzony plotkami o mordzie rytualnym, „Ludzie krzyczą, że w środku stoją kadzie z krwią, bo Żydzi zarznęli polskie dzieci” (s. 34)¹. Trwało tam właśnie poranne nabożeństwo szabatowe, kiedy tłum sierot wojennych i inwalidów, uzbrojony w kamienie, kolby i pałki, wtargnął do wnętrza bożnicy. Tak zaczął się pogrom, w którym pogromszczycy zamordowali jedną osobę, ocalałą z Holokaustu Różę Berger, a dziesiątki innych pobili i okradli. Sprawcami byli żołnierze i milicjanci, ubecy oraz różnego rodzaju służbiści i aparatczycy, a także cywile, zwykli ludzie, młodzi i starzy, kobiety i mężczyźni. Kiedy przemoc na ulicach Krakowa wreszcie się skończyła, milicja – według ustaleń autorki – aresztowała ponad osiemdziesiąt osób, z których większość została uniewinniona i tylko niewielu odsiedziało minimalne kary więzienia.

Pogrom odszedł w zapomnienie do roku 2000, kiedy ukazała się moja praca magisterska *Pogrom Żydów w Krakowie 11 sierpnia 1945*², wydana dzięki Feliksowi Tychowi, ówczesnemu dyrektorowi Żydowskiego Instytutu Historycznego. Ale dopiero monumentalna praca Tokarskiej-Bakir w pełni przywróciła to wydarzenie na mapę polsko-żydowskiej historiografii. Książka oparta jest na bardzo rozległej, żeby nie powiedzieć całościowej, kwerendzie, przeprowadzonej przy ogromnym wkładzie Karoliny Panz³. Autorka poza często używanymi źródłami, takimi jak relacje ustne i pisemne, zeznania, źródła procesowe, zdjęcia itd., wykorzystała także wiele teczek personalnych uczestników zdarzeń, ksiąg meldunkowych kamienic na Kazimierzu oraz map miasta. Pozwoliło jej to włączyć do narracji wręcz nieprawdopodobną liczbę unikatowych pod względem jakości detali: biografie setek uczestników zdarzeń czy szczegóły dotyczące

¹ Wszystkie cytaty z omawianej książki pochodzą z tomu pierwszego.

² Anna Cichopek, *Pogrom Żydów w Krakowie 11 sierpnia 1945 r.*, Warszawa: ŻIH, 2000.

³ Karolina Panz poza kwerendą, doбором źródeł i ich skolacjonowaniem sporządziła też znaczną większość biogramów ofiar pogromu.

działania milicji, wojska, Służby Bezpieczeństwa i Kościoła katolickiego. Dzięki temu mogła przedstawić pełną sekwencję wydarzeń, relacjonowanych godziną po godzinie i usytuowanych na drobiazgowej fizycznej i mentalnej mapie miasta. Aby uporządkować ten ogrom wiedzy, Tokarska-Bakir podzieliła tom pierwszy na dwie części: rekonstrukcję zdarzeń (*Werk*) i opis uczestników pogromu (*Gwicht*). Podobnie jak w przypadku jej książki o pogromie w Kielcach w 1946 r.⁴, tom pierwszy to tom analityczny, a tom drugi to obszerna edycja źródeł, doskonale opracowana przez Karolinę Panz⁵.

Właśnie drobiazgowa analiza teczek personalnych i ksiąg meldunkowych pozwoliła autorce zbudować jedną z najważniejszych i najciekawszych zalet jej książki, a mianowicie niezwykłą mapę powiązań lub „sieci” łączących sprawców przemocy. Jak pisze: „W pogromie krakowskim oparte na antysemityzmie sieci rodzinno-sąsiedzkie przenikały przez bariery instytucjonalno-ideologiczne, umożliwiając rabunek i fizyczną przemoc” (s. 19). Tokarska-Bakir doskonale pokazuje owo przenikanie, rysując przerażający obraz zależności między aktorami tej historii. Podobnie jak w pracy o pogromie w Kielcach, autorka wskazuje personalne związki pomiędzy strukturami komunistycznymi Polski a antykomunistycznym podziemiem:

widzimy, że te [komunistyczne – A.C.G.] instytucje były porowate, a ich granice nieszczelne, podatne na infiltrację podziemia. Jeszcze dokładniej mogłam to pokazać na przykładzie Milicji i Urzędu Bezpieczeństwa w Krakowie, gdzie – co wyszło na jaw dzięki rekonstrukcji ich składu osobowego – zatrudnieni antysemita zyskują możliwość oddziaływania z dołu do góry, co, w miarę kolejnych czystek, uzyskuje na górze coraz większą akceptację [s. 572].

Setki świadectw ofiar, świadków i przestępców uwidaczniają głębię nienawiści i korupcji wśród różnych aparatczyków, ubeków, milicjantów, żołnierzy Wojska Polskiego, a także zwykłych cywilów („palacze i sprzątaczkę, dozorcę i przekupnie, restauratorzy i sklepikarzy, fryzjerzy i listonosze, kierowcy, kominarze, kelnerzy, służba hotelowa, dorożkarze, grajkowie i śpiewacy kawiarniani...”, s. 16). Ogromną siłą narracji Tokarskiej-Bakir, podobnie jak w jej pracy o pogromie w Kielcach, jest szczegółowe i obszerne przywołanie biografii tych ludzi. Życiorysy wyłaniające się z teczek personalnych pozwoliły autorce odejść od abstraktu „społeczeństwa”, skonkretyzować twarze i ciała poszczególnych sprawców, a także zarysować szczegółowy mechanizm stawiania się pogromszczykiem.

Niezwykle ważnym elementem opowiedzianej historii pogromu była też przemoc seksualna, której autorka poświęciła cały rozdział. To wciąż mało,

⁴ Joanna Tokarska-Bakir, *Pod klątwą. Społeczny portret pogromu kieleckiego*, t. 1–2, Warszawa: Czarna Owca, 2018.

⁵ Ze względu na skrótowość tej recenzji moja analiza skupia się jedynie na tomie pierwszym.

ale jakże wiele biorąc pod uwagę dotychczasową lukę w polskiej, i nie tylko, historiografii⁶. Jakub Gałęziowski, Anna Wylegała czy Marcin Zaremba pisali już o gwałtach na Polkach popełnianych przez żołnierzy sowieckich i polskich w czasie wyzwolenia⁷. Dopiero jednak Tokarska-Bakir poświęciła więcej uwagi gwałtom popełnianym przez uzbrojone bandy spod sztandaru „Ognia” i inne grupy powojennego podziemia. I chociaż nie dotyczy to materiałów z samego pogromu, na przykład wzmianki o „prawie że rozebranej, w podartej spódnicy i bluzce, szamoczącej się” młodej kobiecie z zeznań Sary Stern⁸, to jednak sama próba podejścia do tego tematu jest ogromnym sukcesem autorki. Tym bardziej że materiały archiwalne są skąpe i badacz musi się doszukiwać aktów przemocy w przemilczeniach, niedopowiedzeniach, w półsłowach lub w urywkach zdań. Ze względu na tabuizację i stygmatyzację przemocy seksualnej jej ofiary zwykle nie chciały i wciąż nie chcą o tym mówić. Tokarskiej-Bakir należy się szczególne uznanie za niezwykle wrażliwość nie tylko wobec tematu przemocy seksualnej, lecz także wobec historii kobiet, tak ważnej, a wciąż niedostatecznie opracowanej, zwłaszcza w kontekście przemocy antyżydowskiej po Holokauście. Co istotne, autorka poświęciła też odrębną uwagę zarówno kobietom-ofiarom, jak i kobietom-sprawczyniom oraz kobietom-świadkom, których powojenne historie wciąż czekają na badacza gender⁹.

Głosy kobiet składają się na to, co u Tokarskiej-Bakir jest określone jako „kocia muzyka, wielogłos nieocenzurowanych świadectw, pokrewny temu, co Swietłana Aleksijewicz nazywa historią chóralną” (s. 15). Zastosowana metodologia stanowi chyba jeden z najtrudniejszych poznawczo aspektów tej monumentalnej pracy, szczególnie dla zawodowego historyka, chociaż to właśnie ona daje książce tak ogromny ładunek emocjonalny. „Wielogłos nieocenzurowanych świadectw” tworzy obraz porażający, nieobrobiony, bolesny i żywy, któ-

⁶ O przemocy seksualnej w czasie pogromów po pierwszej wojnie światowej zob.: Gur Alroey, *Przemoc seksualna, gwałty i pogromy (1903–1920)* [w:] *Pogromy Żydów na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, red. Kamil Kijek, Artur Markowski, Konrad Zieliński, Warszawa: Wydawnictwo IH PAN, 2019; Irina Astashkevich, *Gendered Violence: Jewish Women in the Pogroms of 1917 to 1921*, Boston: Academic Studies Press, 2018.

⁷ Jakub Gałęziowski, *Niedopowiedziane biografie. Polskie dzieci urodzone z powodu wojny*, Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej, 2022; Anna Wylegała, *Wyzwolenie czy „wyzwolenie”. Biograficzne i społeczne wymiary pamięci przemarszu przez Polskę Armii Czerwonej. Przypadek wielkopolski*, „Kultura i Społeczeństwo” 2014, nr 3; Marcin Zaremba, *Wielka trwoga. Polska 1944–1947. Ludowa reakcja na kryzys*, Kraków: Znak, Warszawa: ISP PAN, 2012.

⁸ O zeznaniu Sary Stern zob.: Anna Cichopek-Gajraj, *Przemoc antyżydowska w Krakowie po pierwszej i drugiej wojnie światowej. Analiza porównawcza* [w:] *Pytać mądrze. Studia z dziejów społecznych i kulturowych XIX i XX wieku. Księga jubileuszowa dedykowana prof. dr. hab. Andrzejowi Chwalbie*, red. Anna Czocher, Barbara Klich-Kluczevska, Kraków: Wydawnictwo UJ, 2021, s. 373–389. Por. eadem, *Pogroms in Kraków in 1918 and 1945: Historical Analysis*, wydanie specjalne „Conflict Resolution Quarterly” 2022, t. 41, nr 3, s. 1–15.

⁹ Obecnie przygotowuję monografię poświęconą historii trzech powojennych pogromów z perspektywy gender.

ry sprawia, że czytanie rozrywa głowę, chce się płakać. Sam przebieg pogromu jest opowiedziany głównie głosami Żydów, czyli ofiar agresji. Przypomina mi to pierwsze strony *Sąsiadów* Jana Tomasza Grossa, który użył świadectwa Szmula Wazersztajna do opowiedzenia tego, co stało się w Jedwabnem, zmuszając czytelnika do odrzucenia „zasłony z oczu” i uświadomienia sobie, co było „dotychczas niewyobrażalne”¹⁰. Podobnie działa tekst Tokarskiej-Bakir – zmusza nas do radzenia sobie z historią przemocy nie tylko na poziomie intelektualnym, ale może przede wszystkim na poziomie głębszych emocji. To nakłada na nas obowiązek, żebyśmy w końcu zmierzili się z historią tego, co wielu polskich sąsiadów robiło Żydom w czasie wojny i po jej zakończeniu.

Jednak tam, gdzie Gross zostawił świadectwo i przeszedł do analizy, Tokarska-Bakir oferuje jedynie minimalny komentarz, zostawiając nas z setkami nie do końca przeanalizowanych źródeł. Zwykle to my, badacze, w zaciszu naszych gabinetów selekcjonujemy i krytycznie analizujemy źródła, osadzamy je w kontekście, porównujemy, szukamy nieścisłości i zakłamań, by następnie opublikować jedynie wybrane cytaty opatrzone naszym obszernym komentarzem. Mając narzędzia i wiedzę kontekstową, raczej pozostawiamy po sobie wyniki interpretacji niż same fragmenty źródeł. W tym przypadku autorka zdecydowała się śladem Aleksijewicz oddać większość tej pracy czytelnikom, uznawszy, że źródła, a może raczej ich masa krytyczna mówi sama za siebie. W pewnym sensie tak jest, ale pozostaje analityczny niedosyt i źródłowy przesyt. Ten „wielogłos nieocenzurowanych świadectw” stał się chwilami zbyt „wielogłosowy” i zbyt „atonalny”. Podczas lektury często łapałam się na kartkowaniu dziesiątek stron samych świadectw, by dotrzeć do dokonanej przez autorkę analizy czy systematyzacji tej masy danych. Chciałam usłyszeć więcej głosu samej Tokarskiej-Bakir, która swoim dorobkiem pokazała, że jest badaczką wybitną, mającą oryginalny warsztat analityczny. Być może bardziej rygorystyczna selekcja źródeł pomogłaby w znalezieniu tego złotego środka pomiędzy historią emocjonalną, chóralną i tak porażającą a historią krytyczną i analityczną, szczególnie że cały tom drugi jest edycją źródeł.

Autorka pisze, że „[p]ogromu krakowskiego 1945 roku nie da się pojąć bez pogromu krakowskiego w 1919, bo «niepodległościowy» typ antysemityzmu, rozwinęty w armii Józefa Hallera, zainfekował też powojenne Wojsko Polskie” (s. 15). Argumentuje:

W sensie generacyjnym nie ulega wątpliwości, że choć 11 sierpnia 1945 roku był dziełem dwudziestolatków, patronowali mu ludzie urodzeni pod koniec wieku XIX i na początku XX. To oni przekazali młodszemu know-how pogromów 1918–1919, z wątkiem „strzelania do polskich oficerów” włącznie. Niektórzy poznali go, służąc w Błękitnej Armii gen. Hallera [s. 572].

¹⁰ Jan Tomasz Gross, *Sąsiedzi. Historia zagłady żydowskiego miasteczka*, Sejny: Pogranicze, 2000, s. 15.

Zgadzam się z tą hipotezą, ale po przeczytaniu książki wciąż ten mechanizm generacyjnego „zainfekowania” czy dziedziczenia antysemityzmu pozostaje dla mnie niejasny. Ciekawy do przeanalizowania może tu być casus międzywojennej Częstochowy, gdzie pogromy wybuchały prawie co dwadzieścia lat: w 1902, 1919 i w 1937 r.¹¹. W literaturze naukowej badającej pogromy i przemoc etniczną mówi się też o „skryptach”. W *In the Midst of Civilized Europe: The Pogroms of 1918–1921 and the Onset of the Holocaust* przywoływany przez autorkę Jeffrey Veidlinger zilustrował, jak pogromy lat 1918–1921 na terenach dzisiejszej Ukrainy stworzyły podstawy i model sąsiedzkiej przemocy na tych terenach dwadzieścia lat później w czasie Holokaustu. Opisał to następująco:

Pogromy ustanowiły przemoc wobec Żydów jako akceptowalną reakcję na ekscesy bolszewizmu. [...] Nieustanne obcowanie z rozlewem krwi podczas tego formatywnego okresu konfliktu i budowania państwowości uodporniło ludność na barbarzyństwo i brutalność. Kiedy przybyli Niemcy, pełni antybol-szewickiej nienawiści i ideologii antysemickiej, znaleźli miejsca kaźni sprzed kilkudziesięciu lat, gdzie masowe mordy na niewinnych Żydach były wryte w pamięć zbiorową i gdzie to, co niewyobrażalne, już dawno stało się rzeczywistością¹².

Podobnie William W. Hagen i Roger Petersen zauważyli, że emocje i rytuały kształtują „nieuświadomione, ale głęboko zakorzenione w kulturze skrypty i scenariusze” pogromów¹³. Tokarska-Bakir wpisuje się w tę samą argumentację, używając pogromu z 1919 r. do opisu „spirali” antysemickiego mitu. Tylko że poza jedną udokumentowaną historią Juliana Skokowskiego, hallerczyka, który w sierpniu 1945 r. był szefem Okręgu Krakowskiego Wojska Polskiego, większość odniesień do 1919 r. to raczej analogie między dwoma pogromami niż ilustracja „dziedziczenia” antysemityzmu. Pogrom krakowski z kwietnia 1918 r., który porównałam z pogromem z 1945 r., też łatwo poddaje się takim zabiegom¹⁴. Ale analogie, takie jak powtarzające się mity antysemickie, pogło-

¹¹ Zob.: Wiesław Paszkowski, *Pogrom w Częstochowie 27 maja 1919 r. w świetle relacji żydowskich* [w:] *Pogromy Żydów na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, red. Kamil Kijek, Artur Markowski, Konrad Zieliński, Warszawa: Wydawnictwo IH PAN, 2019, s. 263–284. Por. Michał Trębacz, „Pod murami Jasnej Góry”. *Pogrom w Częstochowie 19–21 czerwca 1937 r.* [w:] *ibidem*, s. 409–428.

¹² Jeffrey Veidlinger, *In the Midst of Civilized Europe: The Pogroms of 1918–1921 and the Onset of the Holocaust*, New York: Metropolitan Books, Henry Holt and Company, 2021, s. 10. Przekład tu i dalej własny.

¹³ William W. Hagen, *Anti-Jewish Violence in Poland, 1914–1920*, Cambridge – New York: Cambridge University Press, 2018, s. 58. Por. Roger Petersen, *Understanding Ethnic Violence: Fear, Hatred, and Resentment in Twentieth-Century Eastern Europe*, Cambridge – New York: Cambridge University Press, 2002.

¹⁴ Cichopek-Gajraj, *Przemoc antyżydowska w Krakowie po pierwszej i drugiej wojnie światowej...* Por. *eadem*, *Pogroms in Kraków in 1918 and 1945...*

ski o strzelaniu Żydów, reakcje katolickich hierarchów itd., to nie to samo co dziedziczenie bądź skrypt. Wydaje mi się, że te mechanizmy wciąż wymagają głębszej analizy, której nie da się przeprowadzić w jednym rozdziale.

W zakończeniu książki Tokarska-Bakir pyta: „Czy za pomocą modelu spirali [antysemityzmu – A.C.G.] można pogodzić historyków, którzy podkreślają unikalność zdarzeń, z antropologami-strukturalistami, dostrzegającymi powtarzające się w nich elementy?” (s. 575). I tak, i nie. Generalnie pozostają dość sceptyczna wobec używania antysemityzmu jako tezy tłumaczącej każdy pogrom, łącznie z tym krakowskim. Oczywiście antysemityzm jest kluczowy w zrozumieniu każdej pogromowej przemocy. Bez antysemityzmu nie ma pogromów Żydów. Zgadza się również, że definicja Davida Nirenberga („zestaw idei i atrybutów, za pomocą których nie-Żydzi mogli nadawać światu sens i odnosić się do niego krytycznie”) jest chyba najcelniejszą w literaturze przedmiotu¹⁵. Ale antysemityzm, nawet ten sieciowy, spiralny czy dziedziczony, w oczach historyka nie wystarczy jako kategoria analizy pogromu¹⁶. Autorka pisze o cykliczności pogromów i ma rację – antysemityzm i przemoc antyżydowska są zawsze ze sobą nierozzerwalnie połączone, ale to połączenie kumuluje się i wybucha w różnych czasach i miejscach, z konkretnie i historycznie osadzonych powodów, w moim przekonaniu równie ważnych jak antysemityzm. W przypadku pogromu krakowskiego to na przykład konsekwencje wojennego i powojennego rabunku mienia żydowskiego połączone z jego ciągłą dostępnością w niezniszczonym Krakowie, lokalne migracje ludności i niespójności społeczne, a także narastający konflikt polityczny lokalnych instytucji porządku i prawa. Historykom nie tyle chodzi o „unikatowość”, ile o kontekst; oczywiście widzimy kontynuację, ale dostrzegamy też szczególność i konkret każdego momentu historycznego. A może po prostu nie ma potrzeby godzić historyków z antropologami? Wiedza o powojennych pogromach w Krakowie, Kielcach i Rzeszowie staje się coraz bogatsza właśnie dlatego, że piszą o nich i historycy, i antropolodzy. Tylko przez szerokie badania interdyscyplinarne jesteśmy w stanie choć minimalnie przybliżyć się do zrozumienia tych zdarzeń.

Kocia muzyka to książka, którą trzeba przeczytać. Nie wyobrażam sobie celniejszego i pełnego głębszej treści początku książki o pogromie w Krakowie niż wiersz Czesława Miłosza z 1945 r.: „Najczystszy z narodów ziemi, gdy osądza je światło błyskawic,/ Bezmyślny a przebiegły w trudzie zwykłego dnia./ Bez litości dla wdów i sierot, bez litości dla starców...”¹⁷. I taki też jest wyłaniający się z książki Tokarskiej-Bakir obraz części tego Miłoszowego narodu w pierwsze

¹⁵ David Nirenberg, *Anti-Judaism: The Western Tradition*, New York: W.W. Norton, 2023, s. 14.

¹⁶ Pisze o tym obszernie Artur Markowski w książce *Przemoc antyżydowska i wyobrażenia społeczne. Pogrom białostocki 1906 roku*, Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, 2018. O przypadkach, kiedy był antysemityzm, a nie doszło do pogromów, zob. Scott Ury, *Barricades and Banners: The Revolution of 1905*, Stanford: Stanford University Press, 2012.

¹⁷ Cyt. za: Czesław Miłosz, *Naród* [w:] *idem, Światło dzienne*, Paryż: Instytut Literacki, 1953, s. 10.

lato po drugiej wojnie światowej; obraz, który nie daje nam spokoju od pamiętnej książki Jana Tomasza Grossa i o którym Tokarska-Bakir wciąż nie pozwala nam zapomnieć.

BIBLIOGRAFIA

- Alroey Gur, *Przemoc seksualna, gwałty i pogromy (1903–1920)* [w:] *Pogromy Żydów na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, red. Kamil Kijek, Artur Markowski, Konrad Zieliński, Warszawa: Wydawnictwo IH PAN, 2019.
- Astashkevich Irina, *Gendered Violence: Jewish Women in the Pogroms of 1917 to 1921*, Boston: Academic Studies Press, 2018.
- Cichopek Anna, *Pogrom Żydów w Krakowie 11 sierpnia 1945 r.*, Warszawa: Żydowski Instytut Historyczny, 2000.
- Cichopek-Gajraj Anna, *Pogroms in Kraków in 1918 and 1945: Historical analysis*, „Conflict Resolution Quarterly” 2022, t. 41, nr 3 (specjalny).
- Cichopek-Gajraj Anna, *Przemoc antyżydowska w Krakowie po pierwszej i drugiej wojnie światowej. Analiza porównawcza* [w:] *Pytać mądrze. Studia z dziejów społecznych i kulturowych XIX i XX wieku. Księga jubileuszowa dedykowana prof. dr. hab. Andrzejowi Chwalbie*, red. Anna Czocher, Barbara Klich-Kluczevska, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2021.
- Gałęziowski Jakub, *Niedopowiedziane biografie. Polskie dzieci urodzone z powodu wojny*, Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej, 2022.
- Gross Jan Tomasz, *Sąsiedzi. Historia zagłady żydowskiego miasteczka*, Sejny: Pogranicze, 2000.
- Hagen William W., *Anti-Jewish Violence in Poland, 1914–1920*, Cambridge – New York: Cambridge University Press, 2018.
- Markowski Artur, *Przemoc antyżydowska i wyobrażenia społeczne. Pogrom białostocki 1906 roku*, Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, 2018.
- Nirenberg David, *Anti-Judaism. The Western Tradition*, New York: W.W. Norton, 2023.
- Paszkowski Wiesław, *Pogrom w Częstochowie 27 maja 1919 r. w świetle relacji żydowskich* [w:] *Pogromy Żydów na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, red. Kamil Kijek, Artur Markowski, Konrad Zieliński, Warszawa: Wydawnictwo IH PAN, 2019.
- Petersen Roger, *Understanding Ethnic Violence: Fear, Hatred, and Resentment in Twentieth-Century Eastern Europe*, Cambridge – New York: Cambridge University Press, 2002.
- Tokarska-Bakir Joanna, *Pod klątwą. Społeczny portret pogromu kieleckiego*, t. 1–2, Warszawa: Czarna Owca, 2018.
- Trębacz Michał, *„Pod murami Jasnej Góry”. Pogrom w Częstochowie 19–21 czerwca 1937 r.* [w:] *Pogromy Żydów na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, red. Kamil Kijek, Artur Markowski, Konrad Zieliński, Warszawa: Wydawnictwo IH PAN, 2019.
- Ury Scott, *Barricades and Banners: The Revolution of 1905*, Stanford: Stanford University Press, 2012.
- Veidlinger Jeffrey, *In the Midst of Civilized Europe. The Pogroms of 1918–1921 and the Onset of the Holocaust*, New York: Metropolitan Books, Henry Holt and Company, 2021.
- Wylegała Anna, *Wyzwolenie czy „wyzwolenie”. Biograficzne i społeczne wymiary pamięci przemarszu przez Polskę Armii Czerwonej. Przypadek wielkopolski*, „Kultura i Społeczeństwo” 2014, nr 3.
- Zaremba Marcin, *Wielka trwoga. Polska 1944–1947. Ludowa reakcja na kryzys*, Kraków: Znaki, Warszawa: ISP PAN, 2012.